

Po 18.00 leczymy się sami

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 1 (361) Rok X 5.1.2011 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

Radni
w zastępstwie

Zimowe impresje



USG w Drawsku, ale nie dla drawszczan?

Na co urząd w Drawsku wyda pieniądze podatników w tym roku

Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

Organizacja pogrzebów
Sprzedaż nagrobków
Winda GRATIS

Złocieniec
ul. Dworcowa 17a
Tel. 502 633 215

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom., Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom., Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





Kpt.ż.w. Waldemar Jaworowski

Oglądając telewizję w czasie świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, zalewani byliśmy życzeniami. Najczęstszym życzeniem Polaków (zastanawiające, czy media podają prawdę) jest, aby politycy przestali się kłócić i aby się dogadali. W tym miejscu mam zamiar zapytać Pana Boga, czy na pewno stworzył człowieka na wzór i podobieństwo swoje. Gdyby tak było, to człowiek powinien być mądry i dobry. Jak historia człowieka na przykładzie Adama i Ewy pokazuje, człowiek nie jest ani mądry ani dobry. Bywa i głupi i podły, na własne życzenie, skoro Pan Bóg mu dał wolną wolę.

Pamiętam jak to w latach dziewięćdziesiątych powstał system powszechnej prywatyzacji, który polegał na tym, że państwo sprzedawało obywatelom obligacje, którymi miały zarządzać specjalne fundusze. I owszem, Polacy obligacje wykupili, fundusze te setki milionów przejęły, obracały nimi i obecnie nikt już nie pamięta, co się z tymi funduszami i pieniędzmi stało. Niektórzy się temu sprzeciwiali (ja osobiście to krytykowałem), ale ciśnienie Ludu by coś zrobić i się nie kłócić było tak wielkie, że ten przekręt przeszedł do historii nierozliczony.

Całkiem niedawno utworzono specjalne otwarte i przymusowe fundusze emerytalne OFE, na które bez naszej zgody przelewano część naszych składek. Za to, że oddaliśmy im nasze pieniądze do obrotu, jeszcze musieliśmy im płacić. Jakikolwiek próby wyjaśnienia, że przygotowuje się następny przekręt na narodzie nie pomogły, ponieważ powstał scenariusz nacisku medialnego, aby się politycy nie kłócili. Nacisk ten wytrącał opozycji wszelkie argumenty. To miały być nasze pieniądze ulokowane jak w banku, z tą różnicą, że w banku za nasze lokaty dostajemy procenty, a tu za nasze pieniądze, którymi OFE obracają, bez żadnej gwarancji, że cokolwiek nam zarobią, musimy dodatkowo płacić.

Teraz Tusk wygrawszy wybory samorządowe błędnie zrozumiał, że może zrobić co zechce. Więc wziął „nasze lokaty” jak swoje i przekazał teraz do ZUS-u, by pokryć dziurę

budżetową. Dziurę budżetową swojego rządu. Mówi, że nam to odda, a Lud wierzy, tak jak kiedyś wierzył Gierkowi. I na dodatek Lud żąda od polityków, by się dogadali. O co z tym dogadaniem się chodzi? Opozycja na życzenie Ludu powinna powiedzieć: „tak, zgadzamy się, że Rząd dobrze zrobi”. A tu ciągle ten głupi PiS zamiast się zgadzać, to krytykuje to, co wyrabia Tusk. PiS chce lepiej dla Ludu, choć ten go o to nie prosi. Mało tego, to Naród chce, aby PiS działał razem z Rządem Tuska przeciwko Narodowi.

Takiego numeru to jeszcze żaden Naród sobie nie wykreśli!

I jeszcze jeden przykład, jak to Lud popiera Tuska za to, że obniżył dotacje dla partii politycznych. Nie może być tak, powiedział Tusk, że partie są utrzymywane przez państwo czyli, że społeczeństwo płaci haracz. Partie niech utrzymują się z dobrowolnych datków od społeczeństwa. I Naród to kupił, do Ludu to przemówiło, bo Lud ma nadzieję, że nie będzie na to płacił. Przypomnijmy zatem ostatnie wybory samorządowe w naszych powiatach, w których kandydaci np. z PO wyfasowali swoich reklam wyborczych za setki tys. zł, a może i więcej. Tak na oko 30 razy więcej, niż PiS. Palikot podał, że po skromnej kampanii PiS ma zero w kasie, SLD i PSL są zadłu-

Zarząd Województwa apeluje do premiera Donalda Tuska w sprawie budowy drogi S3

Ministerstwo Infrastruktury prowadzi obecnie konsultacje społeczne rządowego dokumentu pn. „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015” oraz przygotowanej do niego Prognozy Oddziaływania na Środowisko. W Programie nie uwzględniono kontynuacji budowy drogi ekspresowej S3. W związku z tym faktem Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego na posiedzeniu w dniu 31 grudnia 2010 r. przyjął Stanowisko skierowane do Premiera Rządu RP, w którym wnioskuje o jak najszybszą realizację przede wszystkim odcinka od Gorzowa Wielkopolskiego do autostrady A2 (węzeł Jordanowo).

zone, ale PO ma nadal 75 mln. Myślący człowiek zadałby sobie pytanie, czy tu nie było jakiegoś przekrętu? Czy czasem już teraz nie znaleźli się sponsorzy, którzy partię władzy wsparli finansowo? Myślący Polacy zadaliby pytanie, a jeśli tak, to czy czasem ta władza nie będzie musiała oddawać im tych pieniędzy? A jeśli tak, to w jakiej formie? Czy np. w formie lepszych kontraktów rządowych, z góry ustawionych? Lud powie, a co nas to obchodzi, kontrakt dostanie jak nie ten to tamten. To nie my, lecz państwo im zapłaci, nawet jeśli to będzie przekręt. Kto myśli, ten powinien zapytać, a czy ten sponsor ustawiony nie zechce odebrać więcej, niż sponsorował władzy na wybory? A jeśli zechce, to kto za to zapłaci? Czy nie społeczeństwo? Sądzę, że społeczeństwo i sądzą, że zapłaci jeszcze więcej, niż wynosiły poprzednie dotacje. Istota demokracji to kontrola władzy przez opozycję, a nasz lud żąda, aby się politycy nie kłócili, by się dogadali. A może to nie Lud tak sobie życzy. Może ktoś tu za Lud się wypowiada? Bo jeśli partia władzy odbiera od sponsora „prywatną dotację” i w zamian za to zapewnia lukratywne kontrakty, to czy partia opozycyjna powinna robić to samo? A może temu sponsorowi proponować jeszcze lepsze „warunki kontraktu”, o

tyle lepsze, o ile więcej dostanie na wybory? Pod stołem? Pytanie, kto za to wszystko zapłaci? Oczywiście, że Lud. Ale skoro sam do tego namawia... Do zgody... Nie kłóćcie się, żąda. Bierzta swoje – podpowiada, zapominając, że to wszystko nasze. Zapytam więc - dlaczego?

Bo Prezydent Komorowski codziennie powtarza, że „Zgoda buduje”. A ciemne masy, jak za średniowiecza, kiedy panował powszechny analfabetyzm, powtarzają: „róbta to samo co władza”. Dogadajta się!

Natym zakończę i proszę odpuść mi Panie Boże, że muszę wykladać jak chłop krowie na rowie.

* * *

Kpt.ż.w. Waldemar Jaworowski mieszka w Pobierowie, w gminie Rewal. Specjalnie dla naszego Wydawnictwa przygotowuje kilka artykułów poświęconych ruropięści Nord Stream, którym zajmował się przez ostatnie lata.

Ciepłota Drawsko Pom. Kalisz Pom. Ostrowie Wierzbowa Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532); Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Współpraca: Magdalena Braniecka (tel. 514-794-463).

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;

Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (91) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Dofinansowanie na ferie zimowe

Gmina Czaplunek wie, jak pozyskiwać fundusze z programów rządowych, co udowodniła po raz kolejny uzyskując 100% skuteczność w tym działaniu. W ramach programu „Pożyteczne Ferie 2011” ogłoszonego przez Fundację Wspomagania Wsi Czaplunek złożyła 12 wniosków, z których 12 otrzymało dofinansowanie. Ogółem Fundacja pozytywnie rozpatrzyła 152 wnioski, w tym 35 z województwa zachodniopomorskiego.

Dzięki dotacji dzieci i młodzież, którzy zostają na czas ferii w swoich miejscowościach, będą mogli spędzić ten czas w sposób pożyteczny, atrakcyjny i bezpieczny. W ramach projektu zimowy wypoczynek zostanie zorganizowany w sołectwie Byszkowo, Czarne Wielkie, Machliny, Broczyno, Czarne Małe, Kluczewo, Łąka, Piaseczno, Prosinko, Rzepowo, Siemczyno i Sikory. Projekty,

choć o bardzo tajemniczych tytułach, jak np. „Redakcja z sercem”, czy „Troskliwi animalsi”, gwarantują, że zaden z uczestników nie będzie się w czasie ferii nudził.

Zastanawiające tylko jest, dlaczego z całego województwa zachodniopomorskiego wpłynęło zaledwie 35 wniosków, z czego aż 12 z gminy Czaplunek. A co z pozostałymi gminami? MB

Adam Cygan nowym kierownikiem promocji

(Drawsko Pomorskie) W wyniku naboru na stanowisko kierownika Referatu Promocji w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, nowym kierownikiem został Adam Cygan.

Jest on mieszkańcem Gudowa, znanym przede wszystkim z organizowania różnych akcji promocyjnych gminy Drawsko Pomorskie, a także z aktywnego uczestniczenia w życiu społeczności

drawskiej na różnych portalach internetowych.

W uzasadnieniu wyboru pana Adama na to stanowisko, burmistrz wyjaśnia: Pan Adam Cygan spełnił wszystkie wymogi formalne wyszczególnione w ogłoszeniu o naborze. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej wykazał się wiedzą niezbędną do prawidłowego wykonywania zadań na stanowisku kierownika Referatu Promocji, a także posiada wymagane doświadczenie zawodowe. (o)

Uwaga! Niewybuchy!

Burmistrz Kalisza Pomorskiego informuje, że w dniach od 3. do 7. stycznia, na obiektach Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych Drawsko odbywać się będzie wysadzanie niewybuchów na Pasię Ćwiczeń Taktycznych Bucierz:

w dniu 03.01.2011 r. w godz. 0800 – 1500
w dniu 04.01.2011 r. w godz. 0800 – 1500
w dniu 05.01.2011 r. w godz. 0800 – 1500
w dniu 06.01.2011 r. w godz. 0800 – 1500
w dniu 07.01.2011 r. w godz. 0800 – 1500

Poradnia Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia

78-500 Drawsko Pomorskie
ul. B. Chrobrego 4
tel. 693 358 377

czynna od 03.01.2011r.

poniedziałek 9.00 - 15.00
środa 9.00 - 18.00
piątek 9.00 - 15.00

Placówka posiada umowę z NFZ (Narodowy Fundusz Zdrowia).

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.zylaki.com

specjalista chirurg

Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera

Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny

Lipiec 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

- ☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- ☞ artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- ☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- ☞ duży wybór tarczy do cięcia
- ☞ materiały ściernie i tnące

AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drawska 6B

NOWOŚĆ czujniki czadu

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

**Idealne miejsce
na wasze wymarzone**

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Atrakcyjne kredyty

- dla lekarzy i prawników do 120.000 zł
- dla rolników prowadzących działalność gospodarczą
- dla firm
- pożyczki gotówkowe dla zadłużonych w BIK
- lokaty w złoto od 100 zł. m-cznie

663 025 534, 667 032 242

**TOYOTA NOWOGARD
MK Sp. z o.o.**

poszukuje mechanika

Mile widziane doświadczenie.

Podania proszę kierować na adres:
72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b,
email: kadry@toyotanowogard.pl

Reklama

w Tygodniku

Pojezierza Drawskiego

tel. 504 042 532

wppp1@wp.pl

TYMPOL

OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

Z wdzięczności - ukradł

To zdarzyło się jeszcze przed świętami. Policjanci ze Złocieńca zatrzymali 52-letniego mężczyznę, który w miejscu swojej pracy okradł trzy osoby.

We wtorek, 21 grudnia 2010 roku policjanci ze Złocieńca zostali powiadomieni, że na terenie jednego z zakładów pracy został skradziony telefon komórkowy i dwa portfele. Jeszcze tego samego dnia, na podstawie uzyskanych informacji, mundurowi zatrzymali sprawcę tych kradzieży.

Jak się okazało, jeden ze złocieńskich przedsiębiorców, chcąc pomóc bezdomnemu, dał mu pracę przy odśnieżaniu w swoim zakładzie. Jak co dzień, tak i we wtorek, 52-latek rano stawiał się do pracy. Kiedy skończył zlecone zadanie zaczął chodzić po budynku zakładu. Trafił też do szatni pracowników.

Tam z jednej z wiszących kurtki zabrał telefon komórkowy wraz z zestawem słuchawkowym, a z innej

kurtki - portfel. Następnie udał się do szefowej, która nieświadomie za „dobrą pracę” wynagrodziła go dodatkową słodkościami.

Mężczyzna po drodze przejrzał skradziony portfel i kiedy okazało się, że nie ma w nim pieniędzy, wyrzucił go do rzeki. Resztę pozyskanych rzeczy zaniósł do swojego pokoju w schronisku.

Niezadowolony z łupu jeszcze raz wrócił do zakładu i tam zaparkowanego na placu auta ukradł kolejny portfel. I tym razem okazało się, że nie miał szczęścia, gdyż w portfelu oprócz dokumentów i kart nie było gotówki. Uznając portfel za bezwartościowy wrzucił go do skrzynki na listy w jednym z bloków mieszkalnych. Policjanci 52-latek zatrzymali w miejscu jego zakwaterowania. Odzyskany telefon wrócił do prawowitego właściciela.

Mężczyzna w przeszłości był karany za tego typu przestępstwa. Za kradzież cudzego mienia grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5. (kp)

Wyniki naborów do drawskiego Urzędu

Pod koniec roku Urząd Miejski w Drawsku Pomorskim poszukiwał nowych pracowników na stanowisko ds. pozyskiwania funduszy pomocowych w Urzędzie Miejskim, a także do Straży Miejskiej.

W wyniku naborów, referentem

ds. pozyskiwania funduszy pomocowych została Joanna Łatkowska z Drawska Pomorskiego, zaś strażnikami miejskimi zostali Krzysztof Chała i Piotr Matusiak. Obaj panowie są mieszkańcami Drawska Pomorskiego. BK

Obradował Zarząd Powiatu

W dniu 28 grudnia br., na 4 posiedzeniu w nowej kadencji zebrał się Zarząd Powiatu Drawskiego. Opiniowano m.in. projekty uchwał Rady Powiatu w sprawie obsadzenia mandatów Radnego Rady Powiatu Drawskiego. Dwojka nowych Radnych to Karol Korczyński i Jerzy Żółtowski, którzy wejdą do Rady w związku z wygaśnięciem mandatów Janusza Garbacza oraz Krzysztofa Czerwińskiego. W takim przypadku Rada podejmuje na następnej sesji uchwałę o wstąpieniu na wakujące miejsce kandydata z tej samej listy, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów, a nie utracił prawa wybieralności.

Ponadto, Zarząd rozpatrywał wnioski, w tym wnioski Dyrektora Szpitala Powiatowego o pozytywne zaopiniowanie umowy zawartej z firmą „ANA-LEK” Świdwin na wydzierżawienie pomieszczeń w budynku przychodni, wniosek Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku o udzielenie pomocy finansowej na wykonanie decyzji kontrolnej wydanej przez Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pom. o dofinansowanie inwestycji kończących budowę i zagospodarowanie boiska ORLIK 2012, wniosek o wyrażenie zgody na indywidualne nauczanie uczennicy ZSP nr 2 w Drawsku Pom., Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świerczynie o wsparcie obchodów 10-lecia działalności Koła, wniosek Wójta Gminy Wierzchowo o wsparcie finansowe budowy Orlika oraz wniosek UKS „Szkwał” w Złocieńcu w sprawie pomocy w zakupie silnika do pontonu.

Zarząd podjął uchwałę w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Drawsku Pomorskim.

Przyjęto także projekty uchwał Rady Powiatu w sprawie przedstawicieli Powiatu Drawskiego na członków Zgromadzenia Związku Celowego Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego, w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Powiatu Drawskiego, w sprawie powołania członka Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie powołania członka Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju, uchwały o zmianie uchwały w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej, w sprawie ustalenia wykazu wydatków niewygasających z upływem roku 2010, a także puchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2010.

Podczas posiedzenia Zarząd zapoznał się z informacją Lekarza Weterynarii w Drawsku Pom. na temat sytuacji w Inspekcji.

Poddano również analizie miesięczne koszty utrzymania prosektorium przez Szpital Powiatowy, sprawozdanie finansowe Szpitala F-01 wg stanu na dzień 30 listopada 2010r., a także informację nt. pisma dotyczącego dofinansowania przez gminę Drawsko Pomorskie zadań publicznych.

Zarząd podjął decyzje o zawarciu umowy na kontynuację usługi e-urząd, 1 pumowy partnerskiej dotyczącej szkoleń pracowników urzędu oraz zdecydował o wysłaniu protestu w związku z NFZ dotyczącym organizacji opieki nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej od dnia 1 marca 2011r.

Zarząd Powiatu Drawskiego obradował w składzie: Stanisław Cybula (Starosta), Brzeźniński (Wicestarosta), Woś, Zofia Uryn oraz Halina Samek.

Wyprzedaż rocznika 2010 to czas, w którym marzenia stają się rzeczywistością. Odwiedź nasze salony i poznaj nowe, atrakcyjne ceny modeli Toyota.

Nie zwlekaj, teraz jesteś bliżej spełnienia swoich marzeń.

Today
Tomorrow
Toyota

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

nowogard MK
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

*Wysokość korzyści dotyczących wybranych samochodów z 2010 roku jest zależna od wersji i specyfikacji pojazdu oraz uwzględnia autoalarm o wartości 1 200 zł i korzyść wynikającą z pakietu 2010. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyota. Liczba aut ograniczona.
Yaris, Corolla, Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,1 (Yaris) do 7,0 (Auris) l/100 km, emisja CO₂ od 109 (Yaris) do 174 (Auris) g/km.
Szczegółowe informacje dotyczące odrytu i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W sprawie sprzedaży konsumentskiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumentskiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

Na co urząd w Drawsku wyda pieniądze podatników w tym roku

W poprzednim numerze opublikowaliśmy ogólny plan dochodów i wydatków urzędu miejskiego w Drawsku Pomorskim. Dzisiaj kolejna część poświęcona wydatkom, czyli na co urząd wyda pieniądze podatników drawskich w tym roku. Za tydzień następną część.



Ogólna kwota planowanych wydatków 55.086.000,-zł

1. Wydatki bieżące - **42.810.648,-zł**
2. Wydatki majątkowe (inwestycyjne) - **12.275.352,-zł**
w tym: - związane z realizacją programów unijnych i budżetu państwa - **5.390.904,50,-zł**

Wydatki bieżące obejmują realizację zadań własnych, zleconych oraz powierzonych, w tym:

1. Rolnictwo - 78.400,-zł

utrzymanie urządzeń melioracyjnych - **45.400,-zł**
wpłata składek do Izby Rolniczej w Szczecinie (tj. 2% od uzyskanych dochodów z podatku rolnego) - **12.000,-zł**
konkursy gminne w zakresie gospodarności i zagospodarowania zieleni, publikacje - **20.000,-zł**
targi, wystawy rolne - **1.000,-zł**

2. Leśnictwo – zakup materiału nasadzeniowego, hodowla lasu i pielęgnacja, inwentaryzacja lasu Zagozd, opracowanie uproszczonego urzędzenia lasu Mielenko-25,62 ha - **10.000,-zł**

3. Transport i łączność - 425.000,-zł

oznakowanie i nazwy ulic - **20.000,-zł**,
remonty bieżące ulic, chodników - **110.000,-zł**,
inwentaryzacja i ewidencja dróg, przeglądy obiektów mostowych - **20.000,-zł**,
zakup kruszywa do remontów dróg gruntowych - **100.000,-zł**
usługi transportowo – sprzętowe - **150.000,-zł**
remonty mostów w mieście i na wsi - **25.000,-zł**

4. Turystyka - 57.800,-zł

utrzymanie punktu informacyjny turystycznej (zakup materiałów i usług-opłaty telekomunikacyjne i internetowe, zakup energii) - **5.000,-zł**,
upowszechnianie turystyki (oznaczenia i konserwacja oznakowania szlaków turystycznych, rajdy) - **22.200,-zł**,
utrzymanie i obsługa plaży miejskiej nad jeziorem OKRA - **24.600,-zł**,
dotacje na zadania własne gminy - **6.000,-zł**

5. Gospodarka mieszkaniowa - 574.600,-zł

rekultywacje (zakup materiałów oraz wykonanie usługi) - **22.000,-zł**,
usługi remontowe (remont budynków mieszkalnych z zasobów mieszkaniowych gminy) - **300.000,-zł**,
wyceny nieruchomości do zbycia, inwentaryzacje, ogłoszenia o przetargach na sprzedaż, wynagrodzenia bezosobowe itp. - **61.500,-zł**,
dopłaty do czynszów lokali komunalnych przy ul. Gdyńskiej 11 - **147.000zł**,
wynajem kojca dla bezpańskich psów, zakup karmy, utylizacja zwierząt, eutanazja, wyłapywanie bezpańskich psów - **26.000,-zł**,
odszkodowanie za niedostarczenie lokalu socjalnego dla osób oczekujących na eksmisję - **14.000,-zł**,
inne (podatek VAT, wykonanie ekspertyz, różne opłaty i składki) - **4.100,-zł**.

6. Działalność usługowa - 286.300,-zł

wynagrodzenia członków komisji architektonicznej - **10.000,-zł**
opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego i ich zmiany - **100.000,-zł**
opracowania geodezyjne i kartograficzne (podziały nieruchomości, opracowania geodezyjne, wskazanie granic) - **40.000,-zł**
utrzymanie cmentarza przez ZUK - **86.300,-zł**
koszty funkcjonowania targowiska (ZUK) - **38.500,-zł**
koszty utrzymania cmentarza przez gminę - **11.500,-zł**

Przyjemne z pożytecznym

(Złocieniec) Na bardzo oryginalny pomysł wpadł pewien mieszkaniec Złocienca, którego spotkałam podczas jednego z zimowych spacerów.

Tata Huberta postanowił nieco ulepszyć synowi quada, by mógł nim jeździć również zimą to z pożytkiem dla wszystkich. – Sam dospałem synowi z przodu pług. – mówi

obserwując jeżdżącego po śniegu syna. Chłopiec przy okazji odśnieża ulicę i wjazd na podwórko. – Koła mu się ślizgały na śniegu, więc zainstalowałem mu łańcuchy, żeby mógł spacerować. Tym sposobem Hubert łączy przyjemne z pożytecznym, a jego koledzy zazdroszczą mu sprzętu. Choć może bardziej pomysłowego taty. MB



KAPITAŁ LUDZKI



Województwo Pomorskie

Urząd Miejski w Złociencu



Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złociencu realizuje projekt systemowy „Szansa na przyszłość”

Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złociencu od marca 2008 roku realizuje projekt systemowy „Szansa na przyszłość”, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W styczniu 2010 roku po raz trzeci podjęto działania projektowe mające na celu aktywizację zawodową i społeczną osób korzystających z wsparcia tutejszego Ośrodka.

Od marca 2008 roku w projekcie wzięły udział 43 osoby z którymi zostały zawarte kontrakty socjalne.

W roku bieżącym 22 osoby uczestniczyły w warsztatach z doradcą zawodowym i psychologiem oraz kursach i szkoleniach zawodowych m.in. opiekuna do osób starszych i niepełnosprawnych, handlowca - sprzedawcy z obsługą kas fiskalnych, operatora koparkoładownic, operatora wózków widłowych, operatora piarki. Uczestnicy projektu mieli również możliwość podjęcia kursu na prawo jazdy oraz uzyskania dodatkowego wsparcia finansowego z tutejszego Ośrodka.

Działania projektowe w 2010 roku planowane są do 31 grudnia. Uczestnictwo w projekcie jest bezpłatne a planowane działania dostosowane do potrzeb beneficjentów.

Od stycznia 2011 roku rozpocznie się kolejny etap działań projektowych do którego nabor planowany jest na przełomie marca i kwietnia. Informacji dotyczących realizacji projektu i planowanych działań udziela Barbara Głowacka- w Biurze Projektu „Szansa na przyszłość”, które mieści się w Miejsko- Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Złociencu ul. Plac 650 Leśca 1, pokój nr 223. Kontakt telefoniczny pod numerem 694803329 lub (94)3671248.

Bożena Kolaszyńska-Klarownik Miejsko- Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złociencu

Projekt „Szansa na przyszłość” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA Z MIELENKA

Spotkanie opłatkowe wielkim wydarzeniem w życiu wsi. Zbiórka na paczkę świąteczną



Najstarsi mieszkańcy Mielenka Drawskiego nie pamiętają tak udanej imprezy świątecznej. W ostatnią niedzielę grudnia poprzedzającą Święta Bożego Narodzenia, z inicjatywy miejscowej Rady Parafialnej oraz Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Mielenka Drawskiego, zorganizowano spotkanie opłatkowe, które stało się wielkim wydarzeniem w życiu wsi.

Po raz pierwszy od niepamiętnych lat idea przygotowania wigilijnego stołu dla wszystkich, bez względu na wyznanie i orientację, wyzwoliła ogromne zasoby społecznej aktywności. Dzięki ludziom dobrej woli udało się w Mielenku osiągnąć to, co jednoczy, godzi i otwiera serce na drugiego człowieka.

Pierwszym sukcesem była społeczna zbiórka pieniędzy na paczkę świąteczną dla osoby najbardziej potrzebującej takiego wsparcia we wsi. Nigdy wcześniej nikt z taką ini-

cyjatywą nie występował. Udało się przełamać obojętność na ludzkie nieszczęścia i biedę. Nie da się wyrazić zaskoczenia i radości obdarowanej osoby prezentem.

- Od kogo ta paczka, kto ją przygotował? - pytała samotna emerytka.

- Od mieszkańców wsi - padła odpowiedź, co było jeszcze większym zaskoczeniem.

Spotkanie opłatkowe przygotowano w obiekcie OHP. Ponieważ w Mielenku nie ma dotąd świetlicy wiejskiej, piękną salę użyczyło bez-



płatnie organizatorom spotkania kierownictwo Ośrodka Szkolenia i Wychowania Ochotniczych Hufców Pracy w Mielenku, za co duże podziękowania należą się jego dyrektorowi Wiesławowi Płazie.

W OHP ustrojono świątecznie stoły, na których znalazły się niemal wszystkie tradycyjne potrawy wigilijne przygotowane przez gospodynie z Mielenka. Spotkanie opłatkowe z ramienia Rady Parafialnej przygotowały Zofia Bartosiewicz i Wanda Szulkowska. Pomagały im Bronisława Borysionek, Jolanta Klebeko, Ola Szulkowska i Dorota Górka. Pan Kazimierz Pokutyński był fundatorem wspaniałych wypieków.

Spotkanie rozpoczęło się zaraz po niedzielnej mszy odprawionej w tutejszym kościele, skąd część mieszkańców wraz z zaproszonym

księdzem proboszczem przybyła na uroczystość. Za stołem zasiadło ponad 40 dorosłych i dzieci. Po części liturgicznej spotkania nadeszła pora na spożywanie wigilijnych potraw i wspólne kolędowanie. Tutaj zebranych czekała ogromna niespodzianka, albowiem dzięki zaangażowaniu się w imprezę dyrektor Ośrodka Kultury w Drawsku Pomorskim pani Jolancie Pluto-Prądyńskiej, wystąpił zespół ludowy „Pomorzanek”. Program kolęd wspólnie śpiewanych przygotował opiekun muzyczny zespołu Józef Zawadzki.

Było to piękne przeżycie. Do późnych godzin niosła się muzyka i radosne śpiewy przez ośnieżoną i skutą mrozem wieś. W takim nastroju, pojednani i pełni optymizmu weszli w Nowy Rok mieszkańcy Mielenka.

Jerzy Wohl



Kabel-Technik w Drawsku

- nowe szczegóły

**(Drawsko Pom.)
Podczas ostatniej sesji
Rady Miejskiej w roku
2010, która odbyła się
30 grudnia, radni oraz
zaproszeni goście
poznać mogli nowe
szczegóły dotyczące
budowy nowego
zakładu firmy Kabel
-Technik na terenie
gminy.**

Monika Nowakowska reprezentująca firmę poinformowała, że obecnie Kabel-Technik zatrudnia 1053 osoby zamieszkałe na obszarze od gminy Grzmiąca aż po Drawsko Pomorskie. Mający powstać niebawem oddział w Drawsku Pomorskim ma się specjalizować w produkcji wiązek i szafsterowniczych, głównie dla francuskiej kolei.

– Na przełomie marca i kwietnia rozpoczniemy budowę hali produkcyjnej, zaś pierwsze szkolenia pierwszych 50 osób rozpoczną się na przełomie czerwca - lipca 2011 roku. – mówiła Monika Nowakowska. Szkolenie podstawowe odbywać się będzie w siedzibie firmy w Czaplunku, zaś dalsze przygotowanie do produkcji będzie miało miejsce we Francji.

– Start produkcji przewidziany jest na styczeń 2012 roku – mówiła pani Monika. Docelowo zatrudnionych w drawskim oddziale ma być ok. 200 osób, nabór pracowników zakończy się w grudniu 2011 roku.

– Warto dodać, że cały cykl budowy udało się przyspieszyć aż o rok, z 2012 na 2011. – dodał burmistrz Drawska Zbigniew Ptak. Radni żywo zainteresowali się tematem i jedni przez drugich zadawali zaproszonemu gościowi pytania. – Mnie interesuje jaki jest podział procentowy zatrudnienia kobiet i mężczyzn. – pytała Zofia Nowicka. – Obecnie zatrudniamy 75% kobiet i 25% mężczyzn. Powód takiego rozbitcia jest bardzo prosty: kobiety po prostu lepiej pracują na linii produkcyjnej. – wyjaśniła Monika Nowakowska. – Któregoś roku zrobiliśmy eksperyment i przyjęliśmy więcej mężczyzn. Okazało się, że w takiej pracy, która z jednej strony wymaga precyzji, zaś z drugiej strony jest monotonna, kobiety pracują szybciej i o wiele lepiej sobie radzą, panowie szybciej się zniechęcają. – dodała.



Choć pytania zadawać mogli wyłącznie radni, postanowiono zrobić wyjątek dla mieszkańca Drawska Jana Barczaka. Szybko jednak uznano to za błąd i głos Barczakowi pytającemu o możliwość wykorzystania pustej hali po byłym sklepie „Plus” przy ulicy Toruńskiej odebrano, a jego pytanie zignorowano. Radnego Krzysztofa Dyla interesowała inna kwestia. – Jakiego wykształcenia powinni mieć przyszli pracownicy? Jakiego muszą przejść szkolenia? – pytał radny. Odpowiedź przedstawicielki firmy pozytywnie zaskoczyła wszystkich obecnych na sali. – Nie mamy wymogów co do wykształcenia. – mówiła Nowakowska. Zaraz po tym dodała: – W pierwszej kolejności przyjmujemy jednak osoby z wykształceniem technicznym zawodowym, po specjalizacji zbliżonej do elektromontera bądź montera. Jednak prawda jest taka, że jeśli tylko ktoś chce pracować, znajdzie u nas zatrudnienie. Jeśli chodzi o szkolenia, jak już wspomniałam, pierwszy etap odbywa się w siedzibie naszej firmy, zaś drugi za granicą – w Niemczech bądź we Francji, w przemyśle kolejowym. Z racji tego, że pracuje u nas więcej kobiet, którym często nie jest łatwo opuszczać dom, rodzinę, na tydzień - dwa i wyjeżdżać za gra-

nicę na szkolenia, jeśli kontrahent nie zarządzi inaczej, wysyłamy tylko tych, którzy chcą jechać, reprezentację, kadrę zarządzającą, która później szkoli pozostałych pracowników. Mogą się jednak zdarzyć sytuacje, gdy kontrahent zażyczy sobie, by w jego siedzibie za granicą przeszkolić wszystkich pracowników linii produkcyjnej. Wówczas wysyłamy na takie szkolenie wszystkich. – wyjaśniła pani Nowakowska.

Softys Jankowa Mariusz Rufkiewicz zainteresował się kwestią dojazdów pracowników. – Rozumiem, że w siedzibie w Drawsku pracować będą nie tylko mieszkańcy miasta, ale i pracownicy z okolicznych wiosek i innych miejscowości. Chciałem się dowiedzieć jak wygląda kwestia dojazdów, czy są one refundowane? – pytał softys. Monika Nowakowska wyjaśniła, że dowozy na obecną chwilę są w 60% finansowane przez pracodawcę, zaś pracownik płaci 40% za dojazd. – Mogę powiedzieć, że koszt dojazdu pokrywany przez pracownika ze Złocieńca do Czaplunku wynosi obecnie 56 zł miesięcznie.

– A jaka jest polityka zatrudniania osób? Czy zatrudniacie państwo wyłącznie osoby młode, czy również te w średnim wieku? – pytała radna

Danuta Sycz. – Zatrudniamy osoby w różnym wieku. Doświadczenie pokazuje wręcz, że osoby bardziej dojrzałe niejednokrotnie mają więcej chęci i zapału do pracy, niż młodzi ludzie zaraz po szkole. – wyjaśniła Nowakowska. Radnych interesowało również średnie wynagrodzenie na linii produkcyjnej. – Średnia płaca wynosi 1600 zł brutto na produkcję. Nie jest to praca na akord, tylko na umowę o pracę. Praca odbywa się w systemie dwuzmianowym. – odpowiedź Nowakowskiej usatysfakcjonowała wszystkich radnych, którzy nie mieli już więcej pytań. Na zakończenie Krzysztof Dyl zapytał o możliwość współpracy spółki z drawskim Zespołem Szkół Zawodowych CKP. – Oczywiście, bardzo chętnie! – krzyknęła entuzjastycznie Monika Nowakowska. – Jeśli np. szkoła utworzy zbliżony kierunek kształcenia do tego pożądanego przez naszą firmę, możemy zaoferować uczniom praktyki w Kabel-Technik z możliwością dalszego zatrudnienia.

Jak widać rozmowy były bardzo owocne, w związku z czym pozostaje nam jedynie czekać na zakończenie budowy zakładu i zatrudnienie pracowników na powyższych warunkach.

M. Braniecka

Po 18.00 leczymy się sami

(Powiat) Nowy rok zazwyczaj przynosi zmiany. Nie zawsze są one lepsze w porównaniu z rokiem ubiegłym. Początek 2011, wraz z wyższymi podatkami przynosi również zmiany w zakresie pomocy medycznej na terenie naszego powiatu.

Lekarze rodzinni z powiatu drawskiego dniem 1 stycznia zaprzestali świadczenia pomocy medycznej w dni powszednie po godzinie 18.00 oraz w weekendy i święta. Do tej pory mieszkańcy gminy Złocieniec z opieki medycznej w tym czasie mogli skorzystać na miejscu, gdzie w NZOZ „Biały Domek” dyżurował lekarz ze świdwińskiego NZOZ „Ana Lek”. Z dniem 1 stycznia lekarz dyżurny zmienił siedzibę i przeniósł się ze Złocieńca do Drawska Pomorskiego, gdzie przyjmuje pacjentów w starej przychodni przy ul. B. Chrobrego 4. Pacjenci z całego powiatu drawskiego, którzy potrzebują pomocy w czasie wolnym od pracy lekarzy rodzinnych, mogą skorzystać z tego „punktu pomocy” osobiście, bądź kontaktować się z lekarzem telefonicznie – 720 579 182

Gdy podczas jednej z grudniowych sesji Rady Miejskiej w Złocieniu radny Piotr Jurski próbował zwrócić uwagę na problem pozbawienia Złocieńca opieki medycznej od 1 stycznia, burmistrz Waldemar Włodarczyk próbował znaleźć pozytywny aspekt w tym smutnym fakcie



Radny Piotr Jurski już na początku grudnia zwracał uwagę, że Złocieniec od 1 stycznia pozbawiony zostanie opieki medycznej w weekendy i święta.

mówiąc: - Dobrze, że nie przeniesiono tego dyżuru do Kalisza Pomorskiego, Drawsko jeszcze nie jest tak daleko i dojazd jest nie najgorszy. – mówił burmistrz. Piotr Jurski zwrócił również uwagę na inną kwestię tego przeniesienia. – Może warto byłoby pokusić się o rozmowę, by lekarz dyżurny nadal dyżurował w Złocieniu. – mówił Jurski. – Jest to punkt dogodny zarówno dla mieszkańców Drawska, jak i Czaplinka, gdyż znajduje się w połowie drogi. Dodatkowo zastanawiające jest, dlaczego punkt ten został przeniesiony do Drawska, w którym przecież jest szpital, gdzie pacjenci potrzebujący mogą uzyskać pomoc. – zastanawiał się radny. *M. Braniecka*

USG w Drawsku, ale nie dla drawszczan?

(Drawsko Pomorskie) Podczas grudniowej sesji Rady Miasta w Drawsku Pomorskim sołtys Zagozdu Halina Lemańska zwróciła uwagę na kolejne absurdalności służby zdrowia.

– W Drawsku Pomorskim mamy szpital, mamy siedzibę starostwa drawskiego. Tymczasem w drawskim szpitalu mieszkańcy Drawskanice nie mogą zrobić. – zaczęła sołtys. Głównym problemem, o którym mówiła pani Lemańska, są badania USG.

– Chciałabym prosić burmistrza o wyjaśnienie, jak to się stało, że w Drawsku Pomorskim badanie USG mogą zrobić pacjenci z Czaplinka, ze Złocieńca, a mieszkańcy gminy Drawsko Pomorskie odsyłani są do innych miast, nie mogą przyjść na USG do swojej miejscowości, bo ktoś czegoś nie dopatrywał, nie podpisał umowy. Ci, co mają pieniądze, mogą sobie pojechać do Szczecina, Kołobrzegu albo i jeszcze dalej. A my mamy aparat w Drawsku. Dlaczego tak się stało, że w Drawsku ludzie z Drawska nie mogą zrobić



Sołtys Halina Lemańska

USG? – pytała sołtys.

Burmistrz wyjaśnił, że do końca miesiąca powinny już być podpisane wszystkie umowy z NFZ, niemniej obiecał, że zapyta i wyjaśni, dlaczego drawszczanie z drawskiego USG korzystać nie mogą.

Przyglądając się sytuacji polskiej służby zdrowia można powiedzieć, że nic już nie jest w stanie nas zadziwić, jednak kolejne absurdalności obecnego systemu udowadniają, że wiele jeszcze jest przed nami...

M. Braniecka



OFERTY PRACY

Na dzień 4.01.2011 r.

1. Kelnerka-barmanka Kontakt: P.W. „GASTROTEX” Mariola Pajdowska ul. Sikorskiego 11, 78-500 Drawsko Pom. tel. 94 36 36 660

2. Kierowca kat. C+E – wymagane aktualne uprawnienia Kontakt: Usługi transportowe i Handel Krzysztof Zuba ul. Spokojna 22, 78-500 Drawsko Pom. tel. 601-405-981

3. Kierowca kat. C+E – wymagane aktualne uprawnienia (świadectwo kwalifikacji) Kontakt: ROZ-DREW Janina Kreft, Roztoki 2, 78-500 Drawsko Pom. tel. 609-200-771

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek - plakatów - wizytówek -
- broszur - samokopii -

Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 91 39 73 730; 504 042 532

Radni w zastępstwie

Oceniając wybory do Rady Powiatu Drawskiego jeden z czytelników podsumował: „Wybrano Hypkiego, Ptaka, Włodarczyka, Garbacza, Czerwińskiego, a radnymi zostali Kowalska, Arcimowicz, Czarnota, Żółtowski, Korczyński. Czyli prawie 30 proc. rady jest w zastępstwie”.

Jak widać, wyraźnie ujawnia się wada ordynacji proporcjonalnej, a także niska wiedza wyborców, którzy oddając głos powinni wiedzieć, że albo chcą kogoś wybrać na burmistrza albo na radnego. A tak marnują swoje głosy, bo być może wiedząc, że tak to będzie wyglądało, zagłosowali by na zupełnie kogoś innego i wtedy skład rady mógłby być inny. (r)

Zimowe impresje



Tegoroczna zima jest wyjątkowo bogata w śnieg, który utrudnia zarówno poruszanie się samochodami, jak i piesze wędrówki. Ale tym razem nie będzie narzekania na naszych drogowców.

Mimo tak obfitych śniegów, na każdej, nawet najmniejszej z uliczek Drawska czy Złocienca, widać było pracujące służby drogowe i ludzi odśnieżających. W jednym z ostatnich programów rozrywkowych gościł słynny kabaret „Ani mru mru”. Na prośbę prowadzącego o powiedzenie czegoś śmiesznego, jeden z członków kabaretu odpowiedział: „Widziałem pług na drodze”. Jednak stwierdzenie to w tym roku (chyba po raz pierwszy) stało się (o dziwo!) czymś normalnym. Pługi jeździły po naszych chodnikach i drogach niemal bez przerwy, gdy tylko kończyły się opady śniegu.

Zaraz po świętach, gdy mróz nieco zelżał, a z dachów zwisały imponujące sople, straż pożarna od razu zabrała się za ich usuwanie. Podobnie jak ciężki sprzęt usuwał zasy śniegu zalegające na ulicach i chodnikach. Nawet tak odległe od centrum Złocienca ulice jak Leśna, Brzozowa, czy Myśliwska, doczekały się odśnieżenia.

Stokrotka i Media Ekspert

Zaraz po świętach strażacy w Złocienku mieli pełne ręce roboty. Poza strącaniem sopli z dachów, musieli usunąć grube bryły lodu, które osadziły się na ścianie centrum handlowego, w którym mieszczą się m.in. sklepy „Stokrotka” i „Media Ekspert”. Przystający przechodnie martwili się, że podczas pracy tak ciężkimi młotami wraz z lodem odpadnie również elewacja budynku, jednak dzięki pełnemu profesjonalizmowi strażaków, nie odpadł nawet kawałek tynku.

Cmentarz komunalny

Tutaj spokój i cisza. Gdy w święta wybraliśmy się na cmentarz, główne dróżki były jedynie udeptane przez odwiedzających. By odwiedzić grób bliskiej nam osoby, trzeba było przedzierać się przez śnieg sięgający po uda, dlatego tylko nieliczni porywali się na takie wędrówki. 27 grudnia główne uliczki złocienieckiego cmentarza były już pięknie odśnieżone.

Lodowisko „pod Biedronką”

Choć w tym roku służby drogowe spisują się na medal, nie można tego samego niestety powiedzieć o właścicielach największych na terenie gminy Złocieniec supermarketów. Jeden z mieszkańców miasta, pan Sylwester, tak opisuje swój wyjazd z „Biedronki” – Tam jest dość duży spadek, a na nim żywy lód! Trzy razy próbowałem podjechać, żeby wyjechać ze sklepu, i trzy razy zjechałem! Sam spadek jeszcze może dałoby się jakoś pokonać, rozpedzić się i przejechać, ale tam jeszcze chodzą ludzie, więc co podjeżdżam, to ktoś mi wychodzi. Zatrzymuję się i znowu zjechałem do punktu wyjścia. Żeby taki duży sklep nie mógł zainwestować i coś z tym lodem zrobić? To jest po prostu paranoja! – mówił wzburzony klient „Biedronki”. Pod „Stokrotką” sytuacja podoba – również jest spadek, pokryty lodem, do tego śnieg tylko rozjeżdżony. Nie ma gdzie stanąć, nie ma też jak zawrócić. Robią się korki, jednak kierowcy cierpliwie czekają, nikt na nikogo nie trąbi. – To przecież nie ich wina, że parking tak wygląda. – mówi wyrozumiale jeden z kierowców wskazując na zakupujące się auta.

„Tutaj lepiej ciągnąć niż pchać”

Podjeżdżamy jeszcze pod sklep „Netto”. Tutaj chyba od czasu



pierwszych opadów śniegu nikt na parkingu nic nie robił. Potężne zwały rozjeżdżonego śniegu, w którym auta ze słabszymi silnikami grzęzną. Na szczęście w tym roku wyjątkowo dużo jest ludzi życzliwych, którzy chętnie służą pomocą w wypychaniu pojazdów z zasp. Na ośnieżonym parkingu nie widać miejsc parkingowych, więc każdy staje jak może, nie ważne, że krzywo, byle się nie zakać. Po zakupach próbujemy z wózkiem dostać się do auta, by przepakować zakupione rzeczy. Malutkie kółka wózka grzęzną w śniegu, więc pchanie wymaga wysiłku. – Tutaj to lepiej się ciągnie niż pcha! – mówi z uśmiechem przechodzący obok klient, który ciągnie wózek. Widać, że ma już w tym wprawę, pewnie bywa tej zimy w „Netto” częściej niż ja.

Podsumowanie

Na zimę nie ma co narzekać – wystarczy przejść się na spacer do jednego z naszych parków, by podziwiać piękne zimowe krajobrazy, których mieszkańcy niejednego kraju mogą nam pozazdrościć. Drogi nie są najgorsze, chodniki również. A gdy do tego dodać jeszcze trochę życzliwości i poczucia humoru, nawet parkingi pod supermarketami nie będą takie straszne. Jest w tym wszystkim jeszcze jeden pozytywny aspekt. Piotrek na wiosnę kopał ogródki, kosił trawniki. Później pomagał na budowie. Teraz w tych branżach pracy nie ma, ale na brak zajęcia nie narzeka. Odśnieża posesje i strąca śnieg z dachów. Zawsze jakiś grosz dzięki temu wpadnie.

M. Braniecka



ZAMIAST ŻĄDANIA SPROSTOWANIA OD PGD

Weiskanie ciemnoty czytelnikom „Powiatowej Gazety Drawskiej” trwa. Jest to reakcja PGD na mój artykuł w Tygodniku Pojezierza Drawskiego pt. „Formacja kłamców – TO MY”. Dowodem tego są ostatnie dwa numery (23 i 24), gdzie niesiony fobiami Redaktor Naczelny zajrzał do moich pieluch, wplatając moje nazwisko do opisów wydarzeń z 1956 r. w Poznaniu i z 1968 r. w Czechosłowacji. W połączeniu z wcześniejszymi bredniami o udziale w stanie wojennym oraz wplątaniu mojego nazwiska do barwnych opisów grudnia 1970 r. na Wybrzeżu wyczerpał znamiona zniesławienia i naruszenia moich dóbr osobistych. W stanie wojennym nie uczestniczyłem, a w 1970 r. byłem młodocianym uczniem szkoły średniej. Dziadka w Wehrmachcie też nie miałem.

Z szacunku dla samego siebie – prawego i uczciwego człowieka – z poczucia dumy ze służby w Wojsku Polskim oraz przyjęcia szczególnych zobowiązań wobec ojczyzny wynikających z przysięgi wojskowej, Kodeksu Honorowego oraz ustawy o ochronie munduru wojskowego - 13 grudnia 2010 r. wniosłem do Sądu Okręgowego w Koszalinie pozew przeciwko W. ROGALOWI.

Wspomniane wyżej artykuły oceniam jako bełkot „formacji kłamców”. Manipulacja nazwiskami, cyframi, numerami i datami nic nie wnosi do kłótni o ojcostwo „poligonowych podatków”. Czytelnik nie rozróżnia zaległego podatku od lotniska i podatku od terenów różnych. Podane daty rozpoczęcia i zakończenia walki o „podatek poligonowy” – ten od terenów różnych – jednoznacznie wskazują, że jego prawdziwym „ojcem” był w Drawsku Pomorskim Zbigniew Jakomulski, a w Kaliszu Pomorskim jedynym „twórcą” był Andrzej Hypki. Ten imponujący zestaw korespondencji to kolejna zasłona dymna. Trzeba było pokazać pierwsze pismo Jakomulskiego i wszystko byłoby jasne. Za-

śługą następców jest zarznięcie „kury znoszącej złote jaja” tj. doprowadzenie przez swą krótkowzroczność ekonomiczną do jego ograniczenia i zmarnowania historycznej szansy rozwoju gmin.

Nawiązując do cytatów z artykułu PGD „Żeby zabić człowieka nie trzeba mu strzelać w łeb” sparafrazuję; największy wstyd jest wtedy, gdy ktoś sam sobie strzela w łeb. Dotarłem do trzech uczestników uroczystości otwarcia oczyszczalni ścieków w Kaliszu Pomorskim. Nikt nie przypomina sobie udziału w nich Janusza Garbacza, ale wszyscy wykluczają słowa Andrzeja Hypkiego, dziś tj. po śmierci uwiarygadniane cytatem. Oczekiwanie W. Rogala bym to ja przeprosił J. Garbacza jest nieporozumieniem. Tupetu Wam nie brakuje. Próbowaliście zamknąć mi usta sądem, ale to mi przyznał on rację. Pozostały Wam prozki na zabicie gorączki. Ja wyłącznie obnażam penetrację cmentarzy w odbieraniu sławy tam spoczywającym i zbierania głosów wyborczych pomiędzy grobami. Proponuję by „formacja kłamców” wzięła dwie świeczki i zapaliła na cmentarzu w Drawsku i Kaliszu oraz wypowiedziała magiczne słowo „przepraszam” nad grobami Leopolda Kuczerawego i Andrzeja Hypkiego.

Podobną wiarygodność mają inne cytaty przytaczane przez J. Garbacza dla potwierdzenia jego „twórczości podatkowej”. Nikt z wojskowych nie widział go i nie słyszał przy licznych negocjacjach podatkowych. Regułą było i jest, iż podatki lokalne są w gestii samorządów, a nie organów skarbowych, w których wówczas pracował p. Garbacz. Gratuluję pamięci, ale cytaty bez podania źródeł można między bajki schować. Prawda Panie doktorze? Ale tego też Pan nie sprostował w naszej rozmowie. Teraz wiem dlaczego Pan tkwi w tamtej formacji, gdyż ślubowanie służenia prawdzie to dopiero śpiew przyszłości, stąd z „wrodzonej skromności” znalazł się na plakacie na drugim miejscu.

Nie miałem mówić o tym w ogóle, ale W. Rogal pyta mnie „czy zrzeknę się diety radnego?”. Tak Panie Rogal, oczywi-

ście Panie Waldku, ale pod jednym warunkiem, że ten który utrzymuje „produkt lokalny PGD” przestanie na niego płać z naszych podatków oraz przeznaczy 50% swoich burmistrzowskich dochodów na zatknięcie gminnej dziury budżetowej. Jeśli Pan będzie wyliczał te 50%, to proszę nie pisać starym zwyczajem, ile bierze na rękę, a jaki ma dochód. Oferta z mojej strony jest uczciwa, ja oddaję 100%, a burmistrz tylko 50%. Skoro wywołaliście temat, to chyba się nie wycofacie.

Niech Redaktor Naczelny PGD nie przypisuje sobie „ojcostwa” - jak to robi „formacja kłamców”, że to za Pana sprawą od 1 stycznia 2011 r. właśnie z diety radnego funduję trzy stypendia, każde po 150 zł przez 33 miesiące, aż do osiągnięcia sumy 4902 zł (wolnej od podatku dla obdarowanego) na każdego ucznia. Choć nie wzięłem jeszcze żadnej diety, to umowy na sponsoring już podpisałem i konsultowałem w Urzędzie Skarbowym. I tym się różnię od Was, że ja CHCĘ BYĆ, a Wy CHCECIE MIEĆ. O kontrkandydatach pisaliście nawet wiersze, że pchają się do koryta, a zapomnieliście o tych, co są przy korycie. Jeśli się Panu diety nie podobają, to proszę je zlikwidować. A jeśli krytykować, to proszę zacząć od tych radnych, którzy przyzwali na trwonienie naszych podatków na zapłatę za to, jak pięknie PGD o nich pisze lub raczej czego o nich nie pisze. Myślę, że jest to błąd, bo należy przecież spopularyzować ten „cud drawski” jakim jest „zlikwidowanie bezrobocia w Drawsku prawie do zera”. Należy także upowszechnić ten „drawski fenomen”, że jest tu raj, perspektywy niebywałe, tylko ludzie nie rozumieją władzy i uciekają z Drawski. Napiszcie, kto jest winien sabotażu, że powiat drawski nie ma swojego przedstawiciela w Sejmiku Zachodniopomorskim, gdzie jest góra pieniędzy do wzięcia. Sprostujcie też, że kredyty i odsetki od nich, które doprowadziły gminę na krawędź bankructwa, to nie dochody, a koszty. Tego nie poruszyliście PGD, bo jakieś piętno odcisnęło się na zdolności analitycznej, a z etyką dziennikarską kłopoty były

zawsze. Ten ostatni defekt da się usunąć, osobiście zaangażuję w to Komisję Etyki Dziennikarskiej. W związku z powyższym proponuję powrót do zawodu wyuczonego. Po rozliczeniu szlachetnych paczek świątecznych oraz sponsoringu uczniowskiego może mi coś zostanie z diety na pomoc finansową w Pana powrocie do korzeni. Nie wiem jaki profil Pan preferuje - hodowlę czy uprawę, stąd na początek zasponsoruję proste narzędzie metalowe z trzonkiem do obrządku oraz 2-częściowe drewniane do omłotów. Dałbym złotego kałacha, ale sprofanuje go Pan jak złote pióro.

Chce Pan jeszcze o pieniądzach, to proszę. Żądam ujawnienia dowodu wpłaty 26 mln przywiezionych w teczce przez Czesława Żukowskiego (PGD nr 22 z 2010 r.) dla Fundacji Życie i Zdrowie. Jako członek tej Fundacji nie mogę pozwolić, by na nieżyjącego ówczesnego jej prezesa i innych uczciwych ludzi padało podejrzenie o funkcjonowaniu „czarnej kasy” i to na taką skalę. Żądam wyjaśnienia, czy wspomniane 26 mln to te same, o których Pan pisał parę numerów wcześniej, czy należy szukać 52 mln.

Panie Rogal niech pan szybko zdrowieje. Do zobaczenia w Koszalinie.

DO CZYTELNIKÓW.

Dobrodziejstwem transformacji ustrojowej w Polsce stała się wolna prasa. W Drawsku Pomorskim za sumę 41.968 PLN z kasy gminnej tylko w jednym 2010 roku spacyfikowano dwa lokalne tytuły. Sami potraficie ocenić ich rzetelność i wiarygodność dziennikarską. Regułą tej „niezależnej” prasy jest nie polemika, a kneblowanie poglądów osób myślących inaczej niż władza. Tezę tę odnosząc do faktów, iż po szczerzych artykułach pozbawia się oponenta prawa do sprostowania. Tak wygląda „demokracja po drawsku”. Istnienie jednego niezależnego tygodnika powoduje, że władza traci monopol na jedyną ICH PRAWDĘ.

Zbigniew Mieczkowski

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

W Łobzie sprzedam mieszkanie o pow. 54 mkw., 2 pokoje, II piętro, po remoncie, własne c.o. Cena 150.000 zł. Tel. 518 562 526

Sprzedam dom wolno stojący w Łobzie 82 mkw., działka 342 mkw. Dom do remontu. Cena do negocjacji. Tel. 91 397 4530, 607 442 135.

Sprzedam sklep budowlany w Węgorzynie w centrum miasta. Sklep z magazynami o pow. 426 mkw., działka 1111 mkw. Tel. 504 162 768

Tucze. Działka pod zabudowę jednorodzinną, pow. 2700 m2, Media w drodze. 1000 mb od jeziora Woświn. Cena 67 tys. tel. 600 265 547.

Radowo Małe. Nieruchomość rolno-niezbudowana o łącznej pow. 4,8769 ha, w tym 1,0969 ha z możliwością zabudowy jednorodzinnej (1000 mb od j. Głębokiego), 1,9300 ha łąki, 1,850 ha orna kl. IV. Dopłaty, KRUS. Cena za całość: 65 000 zł. tel. 600 265 57

Łobez ul. Bema 27. Lokal handlowy o pow. 72 mkw. w budynku wolno stojącym. Udział w 1/2 w działce 630 mkw. Standard podstawowy. Cena 100 000 zł. Tel. 600 265 547.

Region

Sprzedam lub wynajmę kiosk handlowy na targowisku w Nowogardzie (prąd, woda, wc). Tel. 91 392 15 58.

ROLNICTWO

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

DRUKARNIA
w Łobzie
poleca
us³ugi
poligraficzne
Ul. S³owackiego 6,
tel. 91 39
73 730.

USŁUGI

Powiat łobeski

Wesele z klasą to tylko z zespołem muzycznym KONTENT. Rabat na 2011r. Zadzwoń 604 221 339.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Usługi foto video, tel. 502 743 646.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Otwarto sklep prozdrowotny TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

Region

Kupię antyki, militaria, różne starocie. Tel. 501 126 109

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

MOTORYZACJA

Kupię stare motocykle, motorowery, rowery, samochody. Tel. 501 126 109

Region

Kupię Toyotę, Nissana, Hondę, Mercedesa 190D; Mercedesa 124 2,5D, do 1998 roku - stan obojętny. Tel. 510 336 324

Powiat gryficki

Korepetycje z fizyki, przygotowanie do matury w zakresie podstawowym i rozszerzonym. Tel. 91 384 3325

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Resko, sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 2200 mkw. 3 pokoje, 145 000 zł, 888 169 572.

Powiat drawski

Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Drawsku Pomorskim lub okolicach. Tel. 605036564

PRACA

Spółka handlu zagranicznego przyjmie do pracy księgową na 1/5 etatu. Kontakt: 513 310 348

ZATRUDNIMY PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO DO SPRZEDAŻY MASZYN ROLNICZYCH. TEL: 607 086 564

NAUKA

Powiat drawski

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

Reklama
Tel. 504 042 532

KUPON OGŁOSZEŃ DROBNYCH

1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	

RUBRYKI
 NIERUCHOMOŚCI
 MIESZKANIA
 MOTORYZACJA
 INNE
 PRACA
 NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:
 druk zwykły.....1 zł
 druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:
 druk zwykły.....2 zł + VAT
 druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwie zaznaczyć

Zlecający.....
 Adres.....
 Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53
Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730

Łub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

W Przedszkolu Zespołu Szkół w Świerczynie

Spotkanie wigilijne



Święta Bożego Narodzenia to szczególny okres oczekiwany nie tylko przez dzieci, ale także przez dorosłych. Tradycją naszego przedszkola jest przygotowywanie i wystawianie jasełek. W tym roku podtrzymując tradycje związane ze Świętami 21 grudnia zorganizowaliśmy „Spotkanie wigilijne”.

Przygotowania zaczęły się od ułożenia programu i nauki ról w jasełkach. Następnie były próby, przygotowywanie strojów i dekoracji. Pojawiła się scena z rozgwieżdżonym niebem, Gwiazdą Betlejemską, źłóbek z sianem, a także zabłysła choinka. Sala nabrała uroku, gdy nakryłyśmy stoły, na których pojawiły się stroiki ze świeżych gałązek świerkowych, między którymi migotały ozdoby i płomyki

palących się świec. Dzięki szczególnemu zaangażowaniu rodziców został przygotowany prawdziwie wigilijny stół. Dzieci w dniu uroczystości pełniły rolę gospodarzy. Przygaszone światła, blask świec i piękny zimowy krajobraz za oknem sprzyjał atmosferze Świąt Bożego Narodzenia.

Dzieci w pięknych strojach przy taktach kolęd i pastorałek wprowadziły wszystkich w wigilijny nastrój. Przedszkolaki wystawiły jasełka, w których każdy miał choćby małą rolę. Wszystkie dzieci swoje role odegrały w sposób profesjonalny, jak prawdziwi aktorzy. Wiele wzruszeń rodzicom dostarczyło wysłuchanie kolęd i pastorałek w wykonaniu ich pociech. Później nastąpił moment łamania się opłatkiem i składania sobie życzeń. (o)

Szkolna Caritas pomaga potrzebującym

„Dopóki czas macie, dobro czyńcie” - św. Paweł

W odpowiedzi na apel Caritas Polska i Narodowego Banku Polskiego członkowie Szkolnego Koła Caritas im. Jana Pawła II ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Złocięncu ogłosili w swojej szkole zbiórkę zdenominowanych pieniędzy.

W ciągu tygodnia zbieraliśmy ponad 470 tys. złotych tj. ponad 47 zł. Pieniądze przekazaliśmy Caritas w parafii. W ten sposób pomożemy tym, którzy są w trudnej sytuacji materialnej.

Nasze Koło zbiera też plastikowe nakrętki od butelek. Chcemy w ten sposób pomóc w zakupie wózka

inwalidzkiego dla chorego chłopca, zbieraliśmy już ponad dwa duże worki. W każdej akcji, którą ogłaszamy, udział biorą wszyscy uczniowie naszej szkoły, koleżanki i koledzy z Gimnazjum nr 2, rodzice, nauczyciele, znajomi. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy za okazane serce. *Jadwiga Grugel*

Jasełka w Zespole Szkół Zawodowych w Drawsku Pom.

Na scenie działały się dziwne rzeczy



W pięknie udekorowanej sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych w Drawsku Pomorskim odbyły się coroczne jasełka. Po raz pierwszy w przedstawieniu pt. „Święta, święta” aktorami byli nauczyciele! Reżyserem przedstawienia była wicedyrektor Lidia Borzymowska.

Na scenie działały się dziwne rzeczy... Trudno uwierzyć, ale w roli Diabła wystąpił... ksiądz Grzegorz Toporkiewicz. Trzej Królowie (Ireneusz Makowski, Krzysztof Mikołajczyk, Bartosz Pietruszka) pokonali blokadę czterech czarownic (Beata Kucharczyk, Jolanta Limi-

nowicz, Małgorzata Skubiszyńska i Joanna Jedynek). Podobne zadanie wykonać musiały wiejskie kobiety (Jadwiga Żukowska i Emilia Małecka). Chór anielski (Lidia Borzymowska, Anna Winnicka, Renata Wytracz i Roman Kanarek) łagodził zapędy Diabła i Czarownic. Śpiew kolęd połączył wszystkich.

Miłym akcentem były też życzenia i obecność zaproszonych gości: Czesława Falińskiego – Przewodniczącego Rady Miasta w Drawsku Pomorskim oraz Izabeli Kręzołek – Naczelnika Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego.

W czasie imprezy dokonano podsumowania konkursu na „Najładniejszy stroik świąteczny”: I miejsce – Marek Rumowski, II miejsce – Szymon Żabka, III miejsce – Ewelina Łysik i Katarzyna Łażna.

Dyrektor szkoły Kazimierz Hnatkowski, w specjalnie ułożonym na tę okazję wierszu, złożył podziękowania występującym aktorom oraz życzenia świąteczno-noworoczne. (o)



Ulikowski, Rufkiewicz i Małek na podium w Świdwinie

DRAWSCY SIŁACZE NIE ZAWIEDLI



Po raz ostatni w starym roku, w Świdwinie, odbyły się Ogólnopolskie Zawody w Wyciskaniu Sztangi Leżąc. Na zawodach nie zabrakło drużyny z Jankowa TEAM RUFIAN, której wyjazd na te zawody wspomogła finansowo pani Regina Salwa, której drużyna składa wielkie podziękowanie za okazaną pomoc.

W składzie drużyny byli: Tomasz Ulikowski, Mateusz Rufkiewicz i Mariusz Rufkiewicz. Oprócz Teamu Rufian gminę Drawsko Pomorskie na zawodach reprezentował też Tomasz Małek, mieszkaniec Drawsko Pomorskiego.

W samo południe uroczystego otwarcia zawodów dokonał Burmistrz Świdwina Jan Owsiak, który przywitał przybyłych na zawody siłaczy i kibiców.

Tomasz Ulikowski rywalizował w kategorii juniorów. W swoim drugim podejściu wycisnął sztangę ważącą 115 kg (nowy rekord życiowy Tomka) i tym wynikiem zdobył drugie miejsce w kat. open juniorów. Z kolei Mateusz Rufkiewicz po rocznej przerwie w treningach, którą jak wiadać po osiągniętym wyniku nie wpłynęła negatywnie na jego siłę, zalicza ciężar sztangi 155 kg, zajmu-

jąc czwarte miejsce w kat. wagowej 82,5 kg.

W kategorii wagowej do 100 kg swoje boje toczył Mariusz Rufkiewicz, który wycisnął ciężar 230 kg, zajmując pierwsze miejsce w kategorii open weteranów i trzecie w swojej kat. wagowej.

Czwarty reprezentant Drawsko Pomorskiego Tomasz Małek zajął pierwsze miejsce w kategorii 110 kg, uzyskując wynik 240 kg.

Ostateczne wyniki w poszczególnych kategoriach wagowych:

Kategoria 75 kg

I - Zbigniew Hodowaniec (Świdwin) z wynikiem 165 kg
II - Szymon Podolańczyk (Szczecinek) z wynikiem 160 kg
III - Szymon Sapiński (Police) z wynikiem 160 kg

V - TOMASZ ULIKOWSKI (JANKOWO) z wynikiem 115 kg

Kategoria 82,5 kg

I - Daniel Cieplak (Kurzętnik) z wynikiem 200 kg
II - Paweł Rozwora (Świdwin) z wynikiem 185 kg
III - Stanisław Podolańczyk (Szczecinek) z wynikiem 170 kg
IV - MATEUSZ RUFKIEWICZ (JANKOWO) z wynikiem 155 kg

Kategoria 90 kg

I - Daniel Pisański (Police) z wynikiem 205 kg
II - Piotr Gałanik (Szczecinek) z wynikiem 200 kg
III - Marcin Czermiński (Smardzko) z wynikiem 170 kg



Kategoria 100 kg

I - Karol Drzymalski (Basin) z wynikiem 255 kg
II - Artur Ciesielski (Police) z wynikiem 240 kg
III - MARIUSZ RUFKIEWICZ (JANKOWO) z wynikiem 230 kg

Kategoria 110 kg

I - TOMASZ MAŁEK (DRAWSKOPOMORSKIE) z wynikiem 240 kg
II - Janusz Budziński (Sławoborze) z wynikiem 225 kg

Kategoria +110 kg

I - Arkadiusz Opolski (Police) z wynikiem 265 kg
II - Zdzisław Chwaliński (Lekowo) z wynikiem 220 kg

OPENWETERANÓW

I - MARIUSZ RUFKIEWICZ

(JANKOWO) z wynikiem 140,599 pkt.

II - Janusz Budziński (Sławoborze) z wynikiem 133,763 pkt.

III - Zdzisław Chwaliński (Lekowo) z wynikiem 129,250 pkt.

OPENSENIORÓW

I - Karol Drzymalski (Basin) z wynikiem 158,610 pkt.

II - Arkadiusz Opolski (Police) z wynikiem 155,529 pkt.

III - Artur Ciesielski (Police) z wynikiem 150,840 pkt.

OPENJUNIORÓW

I - Patryk Kielar (Szczecinek) z wynikiem 92,898 pkt.

II - TOMASZ ULIKOWSKI (JANKOWO) z wynikiem 84,468 pkt.

III - Kamil Serweta (Barwice) z wynikiem 79,658 pkt. (o)



Łobeski Memoriał Szachowy im. Gabriela Bieńkowskiego

Stowarzyszenie Bezpieczny Powiat Łobeski informuje, że w ramach przygotowań do Łobeskiego Memoriału Szachowego im. Gabriela Bieńkowskiego została utworzona nowa strona internetowa dla szachistów www.memorialszachowy.info
Zapraszamy do odwiedzin.

Realizacja projektu współfinansowanego ze środków UE w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” dla operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy dla działania „Małe Projekty” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 pod nazwą: „Integracja i promocja aktywności społecznej młodzieży poprzez organizację i udział w VII Memoriale Szachowym im. Gabriela Bieńkowskiego”.

Powiat Łobeski ul. Konopnickiej 41 Tel. 667201207 73-150 Łobez

PROJEKT „PRUSY WSCHODNIE”

Aleksander Ścios

Po haniebnej kapitulacji państwa w sprawie tragedii smoleńskiej, wygranej prezydenta „myślącego po rosyjsku”, podpisaniu fatalnej umowy gazowej i podporządkowaniu polskiej dyplomacji interesom Rosji, przychodzi czas na decyzję, której negatywne skutki mogą przewyższyć wszystko, co do tej pory grupa rządząca zgotowała Polakom w ramach „zbliżenia” z reżimem Putina.

Od wielu miesięcy największą troską ministra Sikorskiego cieszy się projekt dwustronnej umowy z Moskwą, na mocy której mieszkańcy Obwodu Kaliningradzkiego mogliby przekraczać polską granicę bez żadnych ograniczeń wizowych.

Gdy spojrzeć na sposób forsowania tego projektu i koncepcję wspólnych polsko-rosyjsko-niemieckich działań, trudno oprzeć się wrażeniu, że dla jego realizacji wyznaczono sztandarową inicjatywę dyplomatyczną rządu Tuska – tzw. Partnerstwo Wschodnie, w ramach którego zakłada się zacieśnienie współpracy z Białorusią, Ukrainą, Mołdawią, Gruzją, Azerbejdżanem i Armenią. Tylko pozornie taka teza wydaje się paradoksalna, skoro projekt nie obejmuje Rosji, a nawet jest przez nią krytykowany i nazwany „partnerstwem przeciwko Rosji”.

Warto przypomnieć, że Partnerstwo Wschodnie ma za zadanie przyczynić się do zbliżenia i integracji państw Europy Wschodniej i państw Kaukazu Południowego z Unią Europejską i w grudniu 2008 zostało zaakceptowane przez Komisję Europejską, która jednocześnie zaproponowała utworzenie stref wolnego handlu, podpisanie układów o stowarzyszeniu i ułatwień wizowych dla obywateli państw uczestniczących w Partnerstwie oraz ustaliła finansowanie programu do kwoty 600 mln euro. Rozwijanie projektu ma być priorytetem zbliżającej się polskiej prezydencji w UE.

Choć „Partnerstwo” zakłada stopniowe wprowadzenie ruchu bezwizowego, to z uwagi na ograniczenia nałożone procedurami z Schengen dotychczas żadne z państw objętych projektem nie uzyskało tego przywileju. Mowa jest jedynie o „mapach drogowych”, a najbliższa otwarciu granicy Ukraina może liczyć na konkrety dopiero w 2012 roku. Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja rosyjskim obwodem.

Autorstwo pomysłu można przypisać ministrowi Ławrowowi, który w październiku 2009 roku zaproponował zorganizowanie spotkania ministrów spraw zagranicznych Litwy i Polski w Obwodzie Kaliningradzkim. Tematem spotkania miała być „przyszłość enklawy w jednoczącej się Europie”. Rosjanie od dawna zabiegają o nadanie Kaliningradowi specjalnego statusu „rosyjskiej enklawy na unijnym terytorium” i deklarują przekształcenie go w „drugi Hongkong”. Na deklaracjach się kończy, bo region znajduje się w głębokiej zapaści i wymaga wielomiliardowych inwestycji, na których Rosję nie stać. Wszystkie projekty dotyczące przyszłości „enklawy” zmierzają zatem do zaangażowania środków UE i znalezienia chętnych do finansowania rozwoju tego najbardziej zmilitaryzowanego obszaru Federacji Rosyjskiej. Ofensywa Ławrowa zaowocowała w listopadzie 2009 r. podpisaniem w Sztokholmie porozumienia, na mocy którego UE i Rosja mają przeznaczyć

176 mln euro (z czego tylko 44 mln wyłożyła Rosja) na „współpracę regionów przygranicznych Litwy i Polski z obwodem kaliningradzkim”. Od tej pory można obserwować niezwykle wprost aktywność polskiej dyplomacji w wspieraniu i forsowaniu rosyjskiego projektu.

Na kilka dni przed tragedią smoleńską, w dniu 4 kwietnia 2010 roku w wywiadzie dla agencji Interfax pojawiła się spektakularna wypowiedź polskiego ambasadora w Moskwie Jerzego Bahra.

Stwierdził on, że „rosyjski obwód kaliningradzki mógłby zostać włączony do unijnego programu Partnerstwa Wschodniego”. „Obwód kaliningradzki - przypomniawszy Bahr - znajduje się w centrum tego terytorium (objętego Partnerstwem Wschodnim) i mógłby poprobować udziału w tym lub innym programie. Leży to w głębokim interesie mieszkańców tego obwodu”.

Mówiąc o Partnerstwie Wschodnim Bahr stwierdził: „Ten program opiera się nie na ideologii, a na praktyce. Cieszy nas, gdy widzimy pozytywne oceny programu ze strony oficjalnych władz Rosji. Mamy nadzieję na zrozumienie ze strony Rosji i jakiś udział w tym, co będzie ją interesować”.

Nie wiadomo o jakich „pozytywnych ocenach” dywagował ambasador Polski. Warto bowiem jego wyznania skonfrontować z wypowiedzią szefa komisji spraw zagranicznych Dumy Konstantina Kosaczowa z września 2010 roku i wyrazistą deklaracją, iż „Rosja nie jest zainteresowana udziałem w unijnym programie Partnerstwa Wschodniego”. Kosaczow uczestniczący wówczas w berlińskiej konferencji poświęconej współpracy Unii Europejskiej i Rosji stwierdził, że „Rosja nie włączy się w Partnerstwo Wschodnie, ponieważ jako równorzędny partner Wspólnoty nie potrzebuje dodatkowych tego typu inicjatyw”. Kosaczow widział natomiast możliwość opracowania przez obie strony jak to określił, „jakiegoś wspólnego projektu dla krajów położonych między Unią a Rosją”, wyraźnie podkreślając, że Kreml uważa te kraje za swoją strefę wpływów. O kompromitującym poziomie dyplomacji polskiej świadczy ówczesna reakcja szefa sejmowej komisji spraw zagranicznych Andrzeja Halickiego, który uznał że „Rosja nie musi być podmiotem, do którego adresowane jest Partnerstwo Wschodnie, bo rozwija inną formułę współpracy z Unią Europejską”. Można domyślać się, że ta „inna formuła” oznacza głównie działania dyplomatyczne na forum UE, wykonywane za pośrednictwem polskiego „konja trojańskiego”.

Ten sam Halicki, już kilka tygodni po katastrofie smoleńskiej, w maju 2010 roku wystosował wspólnie z Kosaczowem list do szefów komisji spraw zagranicznych parlamentów UE w sprawie małego ruchu granicznego z obwodem kaliningradzkim, proponując by objął on cały obwód. Na uwagę zasługuje argumentacja polityka Platformy: „Wymagaloby to specjalnego spojrzenia ze strony Komisji Europejskiej. Obwód jest specjalny, sytuacja jest specjalna i wymaga to - w naszym przekonaniu - takiego specjalnego, życzyliwego podejścia ze strony wszystkich państw członkowskich” - przekonywał Halicki.

Najbardziej życzyliwym podejściem w sprawie otwarcia granicy z obwodem wykazuje się z pewnością minister Sikorski, który forsuje ten projekt

na każdym kroku. W czerwcu 2010 roku podczas spotkania Rady Państw Morza Bałtyckiego Sikorski uznał, że takie rozwiązanie zbliżyłoby region do Unii Europejskiej i byłoby korzystne również dla sąsiadów Rosji. „Moglibyśmy rozszerzyć korzyści płynące z porozumienia o ruchu lokalnym na cały Obwód Kaliningradzki. Wierzę, że byłoby to wspianą rzeczą dla Rejonu Morza Bałtyckiego, Litwy, Polski i Rosji” - oświadczył Sikorski. Na czym miałabym polegać „wspaniałość” projektu, Sikorski niestety nie sprecyzował. Natomiast w lipcu udał się specjalnie do Kaliningradu, by z lokalnymi gubernatorami omawiać sprawę ruchu bezwizowego.

Warto podkreślić, że gorącym zwolennikiem tego rozwiązania są Niemcy, zabiegając o otwarcie granicy z Kaliningradem na forum UE i podejmując temat przy okazji rozmów z unijnymi partnerami. Nie jest to rzeczą łatwą, bo wynegocjowana w sierpniu 2010 roku polsko-rosyjska umowa o małym ruchu granicznym jest sprzeczna z prawem unijnym. Zakłada ono bowiem, że państwa UE mogą zawierać umowy dotyczące zewnętrznych granic lądowych, w których szerokość pasa przygranicznego wynosi od 30 do 50 km, podczas gdy Obwód Kaliningradzki rozciąga się z północy na południe na odległość ponad 100 km. Dla polskiej umowy, przewidującej objęcie ruchem bezwizowym całego obwodu musiałby zatem zostać stworzony wyjątek. Dodatkowym (a niezwykle ważnym) problemem jest fakt, że umowa traktuje obwód jako podmiot prawa międzynarodowego - mimo, iż stanowi on jedynie część terytorium Federacji Rosyjskiej.

Silny sprzeciw wobec otwarcia granicy deklarowała natomiast Litwa, zwracając m.in. uwagę na postępującą militaryzację obwodu, zagrożenie rosyjską przestępczością, zwiększenie liczebności rosyjskiego garnizonu w Kaliningradzie czy lokalizację okrętów wojennych „Mistral”. Jeszcze w sierpniu 2010 r. prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė określiła jako nieprzemysłaną inicjatywę Polski i Rosji, nazywając projekt Sikorskiego „grą Pr-owską”. Grybauskaitė przypominała, że przed rokiem taka idea była rozpatrywana przez Radę Unii Europejskiej i odrzucona przez wszystkie najważniejsze państwa

Właśnie na przykładzie zmiany stanowiska litewskiego, można dostrzec jak mocne jest zaangażowanie Niemiec w projekt kaliningradzki. Zasadnicza zmiana nastąpiła bowiem po wizycie na Litwę kanclerz Niemiec Angeli Merkel, we wrześniu 2010 roku. W trakcie wizyty Merkel oświadczyła, że „wspierana przez Polskę inicjatywa ruchu bezwizowego dla mieszkańców obwodu kaliningradzkiego może zmierzać w pozytywnym kierunku”, dodając, że rozmawiała z prezydentem Rosji o możliwości ułatwień wizowych dla niektórych grup obywateli rosyjskich. Ta niespodziewana deklaracja została połączona z zapowiedzią niemieckiego poparcia planów budowy nowoczesnej elektrowni atomowej na Litwie. Stara elektrownia atomowa w Ignalinie została wyłączona 31 grudnia 2009 roku. Przy wsparciu funduszy unijnych nowa elektrownia mogłaby zostać wybudowana w ramach wspólnego projektu Litwy, Polski, Łotwy i Estonii do 2018-2020 roku. Tuż po wyjeździe Merkel doszło do spotkania szefów dyplomacji Litwy Audroniusa Azubalisa i Rosji Siergieja Ławrowa. W następstwie spotkania litewskie

MSZ wydało oświadczenie, w którym wyraziło poparcie dla objęcia obwodu kaliningradzkiego umową o bezwizowym ruchu przygranicznym, odnotowując, że jednym ze sposobów uproszczenia warunków podróży dla Rosjan z Kaliningradu jest ponowne rozpatrzenie aktów prawnych z Schengen. Nietrudno dostrzec, jaką cenę zapłacono za wygaszenie sprzeciwu Litwy.

Mocne zaangażowanie Niemiec w rosyjski projekt powinno prowokować do stawiania pytań o intencje osi Moskwa - Berlin. Zdaniem zmarłego przed kilkoma miesiącami historyka prof. Pawła Wieczorkiewicza u podstaw projektu mogła leżeć myśl, by Obwód Kaliningradzki w perspektywie najbliższych 10 - 20 lat wrócił do niemieckiej macierzy, stając się symbolem głębokiego sojuszu rosyjsko-niemieckiego. Powrót do koncepcji Prus Wschodnich wywołałby zapewne konflikt polsko-niemiecki, przyjęty przez Kreml z zadowoleniem. Jeśli nawet dziś trudno sobie wyobrazić, by Niemcy wyrażali entuzjazm dla przyjęcia kilkuset tysięcy Rosjan, to dzięki otwarciu granicy z Polską sprawa może wyglądać zupełnie inaczej za kilka, kilkanaście lat. Przez ten okres, dzięki inwestycjom UE Obwód Kaliningradzki przekształcił się w rodzaj „euroregionu” pod niemiecko-rosyjskim protektoratem. Pozostając oficjalnie pod władzą Rosji chłonałby niemiecki kapitał, dając w zamian dostęp do rynku rosyjskiego i stając się głównym narzędziem w umacnianiu politycznego znaczenia Niemiec w tym regionie. Nie może zatem dziwić, że pomysł ten jest aktywnie wspierany przez związek „wypędzonych” z Prus Wschodnich i należy do priorytetów polityki Angeli Merkel.

We wspólne plany osi Moskwa-Berlin wpisuje się również projekt budowy linii kolei magnetycznej, która miałaby połączyć Berlin z Moskwą biegnąc przez terytorium Białorusi i Polski. Obok torów ma być też ułożony gazociąg. W inwestycję chce zaangażować się Gazprom. Ponieważ zdaniem ekspertów, budowa tego typu linii kolejowej jest nieopłacalna, należy w niej widzieć projekt polityczny zmierzający do ustanowienia kolejnego (obok gazociągu Jamał) eksterytorialnego korytarza do Niemiec i Europy Zachodniej.

Mogłoby się wydawać, że entuzjazm polskiej dyplomacji we wspieraniu integracyjnych dążeń rosyjsko-niemieckich osłabnie po niedawnej informacji o rozmieszczeniu w Obwodzie Kaliningradzkim zastawów rakiet Iskander. Jeszcze we wrześniu 2009 roku podczas szczytu G20 w Pittsburghu prezydent Rosji Miedwiediew zapewniał, że jego kraj nie rozmieści rakiet taktycznych w graniczącym z Polską obwodzie. Deklaracje tej treści Miedwiediew złożył po tym, jak Stanu Zjednoczone wycofały się z rozmieszczenia elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach. „Mając na uwadze, że decyzja ta (USA) została uchylona, ja - naturalnie - podejmę decyzję o nieinstalowaniu rakiet Iskander w odpowiednim regionie naszego kraju” – zapewnił wówczas Miedwiediew. W lutym 2010 roku taką samą deklarację złożył minister obrony Rosji Anatolij Sierdiukow.

Choć od tego czasu sytuacja nie uległa zmianie i w Polsce nie pojawiły się elementy tarczy antyrakietowej, Rosjanie łamią dane obietnice i wprost zapowiadają rozmieszczenie Iskanderów w Obwodzie Kaliningradzkim. Ponieważ parametry techniczne tego typu rakiet balistycznych pozwalają nie tylko na konwencjonalne uderzenie, ale także przenoszenie głowic jądrowych, a

zasięg Iskanderów wynosi 500 km, ich dyslokacja w pobliżu polskiej granicy oznacza, że niemal cały obszar Polski znajdzie się w zasięgu rakietowych sił uderzeniowych Federacji Rosyjskiej.

Ten wrogi akt nie ma wpływu na entuzjazm grupy rządzącej i pomysł otwarcia granicy z obwodem nadal jest mocno forsowany przez dyplomację Sikorskiego. Jarosław Bartkiewicz – dyrektor Departamentu Wschodniego MSZ w niedawnej wypowiedzi dla brytyjskiego „The Telegraph” odnosząc się do obaw, że ruch bezwizowy przyczyni się do importu rosyjskiej przestępczości, wzrostu przemytu i umożliwi łatwiejszą penetrację państw UE przez służby rosyjskie stwierdził: „Europa powinna być bardziej ufna w nasze możliwości zapewnienia szczelności granic” i uznał, że rosyjski przemysł sprowadza się do „ludzi z dwiema butelkami wódki w kieszeniach, a otwarcie granicy z Kaliningradem nie będzie miało żadnego wpływu na Londyn czy Paryż”. Niepoważną wypowiedź polskiego urzędnika gazeta skomentowała przypomnieniem, że według szacunków Komisji Europejskiej 10 procent wszystkich papierosów sprzedawanych w UE, to kontrabanda z Rosji i Ukrainy, a kraje UE tracą około 8,5 mld funtów podatków z powodu nielegalnego handlu.

W oficjalnych wypowiedziach polskich polityków próżno szukać choćby jednego, racjonalnego argumentu na uzasadnienie „wspaniałości” umowy o ruchu bezwizowym z Obwodem Kaliningradzkim. Nie wiemy – z jakich powodów wpuszczenie do Polski tysięcy Rosjan miałooby przynieść korzyści regionom graniczącym z obwodem, a tym bardziej, co dobrego z otwarcia miałyby uzyskać Polska? Istnieją natomiast całkiem realne i poważne zagrożenia, o których nikt Polaków nie informuje.

„Ten region jest jedną wielką katastrofą. Zatrucie środowiska i przestępczość są najwyższe w całej Rosji, władza jest w kieszeni mafii, liczba zarażonych gruźlicą i HIV - najwyższa w Europie.” – mówił w roku 2003 o Kaliningradzie Elmar Brok, szef Komisji Zagranicznej Parlamentu Europejskiego, podczas debaty w Strasburgu. „Tam występuje prawie każdy problem, jaki można sobie wyobrazić, z odpadami atomowymi włącznie” – komentował wówczas premier Szwecji Göran Persson. Katastrofalny stan Obwodu Kaliningradzkiego potwierdzają również dane WHO: odsetek zachorowań na gruźlicę jest o 33,6 proc. wyższy od średniej w Rosji, choć i tak Federacja należy do rekordzistów. Liczba zarażeń dzieci tą chorobą proporcjonalnie do liczby mieszkańców jest ponad czterokrotnie większa, a mężczyźni dożywają tam średnio 59 lat, co stanowi jedną z najniższych przeciętnych na świecie. W Kaliningradzie popełnianych jest 252 przestępstw na 10 tys. mieszkańców, z narkotyków żyje 20 tys. osób, kilkakrotnie więcej z prostytucji, zaś z drobnymi kradzieżami trudni się ponad 2 tys. „dzieci ulicy”. Przed kilku laty Aleksander Kulikow podsumował w regionalnej Dumie: „Przestępcy kontrolują 60 proc. państwowych instytucji, 80 proc. banków i większość prywatnych przedsiębiorstw, a obroty tych firm wzrosły w ciągu pięciu lat aż siedemnastokrotnie”.

Jak szacują zachodni eksperci w obwodzie może znajdować się ok. 100 tys. rosyjskich żołnierzy, niektóre polskie publikacje podają liczbę nawet 200 tys. Ta olbrzymia koncentracja ludzi i sprzętu - w każdych warunkach - stanowi zagrożenie. Zagrożenie wielorakie, nie tylko wojskowe. „Nie ma co się bać lotnictwa w Kaliningradzie, tylko bardzo wysokiego tam wskaźnika AIDS

albo tego, że nieopłacani i wzburzeni żołnierze zawsze mają karabiny” – stwierdził przed laty pewien wojskowy specjalista.

Trudno przypuszczać, by grupa rządząca Polską nie wiedziała, że otwarcie granicy z Kaliningradem (w praktyce z całym obszarem Rosji) spowoduje u nas ogromny wzrost przestępczości mafii rosyjskiej, może wywołać zagrożenia epidemiologiczne i sprawi, że III RP zostanie wykorzystana jako obszar tranzytowy służący migracji Rosjan w głąb kontynentu europejskiego. Przyczyni się również do osłabienia zdolności obronnych państwa, choć akurat ten czynnik zdaje się nie mieć większego znaczenia dla rządzących. Wbrew logice i strategii wojskowej nakazującej wzmocnienie potencjału obronnego na tym obszarze, dowództwo polskiej armii wydało na początku października 2010 roku decyzję o przyspieszeniu likwidacji jednostek wojskowych przy całej wschodniej granicy. Sztab Generalny tłumaczył to „względami operacyjnymi”. W ten sam sposób zdecydowano o drastycznym zmniejszeniu stanu osobowego w 14. Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Suwałkach.

Projekt otwarcia granicy z Kaliningradem niesie dla Polski szereg zagrożeń politycznych i nie pozostanie bez wpływu na naszą przyszłość. Jest dziś najgroźniejszym ze wszystkich dotychczasowych pomysłów grupy rządzącej. Jego realizacja to tylko kwestia czasu i można mieć pewność, że polska prezydencja w UE zostanie wykorzystana głównie w tym kierunku.

Rząd Tuska w ogóle nie informuje Polaków o konsekwencjach swojej obłądnej polityki, uznając najwyraźniej, że „pojednanie” polsko-rosyjskie zawarte nad trumnami ofiar Smoleńska uzasadnia każdą głupotę i niegodziwość. W tej koncepcji, grupa rządząca ma pełnić rolę adwokata putinowskich planów i zadbać o ich realizację na forum UE. Istota tych wzajemnych relacji polega na całkowitym braku partnerstwa i na niemożności zdefiniowania korzyści, jakie miałyby odnieść Polska z roli wyznaczonej przez Kreml. Jest to szczególnie widoczne w przypadku forsowania pomysłu o ruchu bezwizowym z Obwodem Kaliningradzkim, gdzie bilans potencjalnych strat i zagrożeń powinien alarmować i skłaniać do sprzeciwu. Katastrofą byłaby również odbudowa wpływów niemieckich w Prusach Wschodnich i wzmocnienie (istniejących już) dążeń integracyjnych. W samym Kaliningradzie patronuje im „Bałtycka Partia Republikańska”, wobec której Rosjanie wykazują zadziwiającą pobłażliwość.

Nie trzeba przypominać, że wszelkie koncepcje polityczne ustanawiające ścisłą współpracę na osi Moskwa - Berlin, kończyły się tragicznie dla Polski. Dla obu tych państw jesteśmy tylko krajem tranzytowym i tę rolę Polski podkreślają wspólne plany i inwestycje rosyjsko-niemieckie. Nie ma w nich miejsca na silne i niezależne państwo, leżące między Odrą a Bugiem. Dlatego, im ściślejszy będzie sojusz naszych sąsiadów, tym słabsza pozycja Polski i bardziej realne zagrożenie naszej suwerenności. Jeśli Kaliningrad - Królewiec ma stać się symbolem odbudowy relacji rosyjsko-niemieckich, wspieranie pomysłu otwarcia granicy wydaje się szaleństwem z punktu widzenia polskich interesów, zaś realizowana z determinacją przez rząd Tuska polityka „usuwania przeszkód stojących na drodze poprawy relacji rosyjsko-niemieckich” jest dla nas zabójczą. Ostatnią przeszkodą na tej drodze może być państwo polskie, a jej usunięciem - wykreślenie Polski z mapy Europy.

Aleksander Ścios

Honorowy dozór nad imprezą	Gazeta niskich lotów	Spodek	Duża taczka		Wynagrodzenie za dzieło	Prosty komputer			
			Imię męskie			Sączy się z rany	Natarcie		
					7			17	
W dzienniczku ucznia					9	Pismo dyplomatyczne			
Barwa				6	Mgła		5		
Krytyka					Daj nauczkę czyli pokaz gdzie zimują			8	
Swędzący wykwit skóry	Dziobnica statku			Kurosawa	Matejko		Wykaz błędów w druku	Nagi dzieciak putto	Do pieczęci
					Chłuba kibiców z Madrytu				
Nauka o moralności					Imię z 17.VI.				
Biaśzka na ludowym stroju lub dukat wenecki	Komedia Fredry				Powab				
				2	Dziki karp		13		
				Egzamin dojrzałości	Towot				
				19	LA.45		4	W parze z anodą	
						Teczyna			
								3	
Dawny ubiór. Węgierka	Na straży moralności				Symptom				
					Rzadki egzeplarz			12	
Sposób						Imię aktorki Cembryńskiej	Miasto na Mazurach	Stary las	
					14				
Ogłos pukania					Firma-ment				
Satrapa						Kiszki marsza grają		18	
Polecenie									
					11	Święcenia biskupie		10	

Już w ten weekend rusza WOŚP



(Powiat drawski) Już w najbliższy weekend odbędzie się XIX finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sztaby w poszczególnych miastach są już uformowane i przygotowane do zbiórki funduszy.

Tym razem Wielka Orkiestra zbierać będzie datki na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. Na terenie naszego powiatu sztaby WOŚP działać będą w Drawsku Pomorskim, Czaplunku, Kaliszu Pom., Wierzechowie i Włocieńcu. Wolontariusze z pus-

kami przez cały dzień będą kwestować na terenie miast. Dodatkowo, po raz kolejny do akcji przyłączyła się sieć sklepów LIDL, która dochód z 9 stycznia również przeznaczy na WOŚP.

Programy poszczególnych sztabów na razie nie są znane, jednak organizatorzy zapewniają, że już niebawem wszystkiego dowiemy się z plakatów.

W ubiegłym roku na terenie naszego powiatu zebrano 73 815,14 złotych. Może w tym roku uda nam się ten rekord pokonać? MB

Rajd dla dzieci

(Drawsko Pom.) Wiele jest pomysłów by zebrać jak najwięcej środków w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na pomoc chorym dzieciom.

Jedni organizują licytacje, inni uczestniczą w maratonie, wskazują do wody, zaś drawski oddział PTTK wraz z Urzędem Miejski wpadli na pomysł, by w ramach WOŚP zorganizować Rajd Pieszy dookoła Drawskiego Pomorskiego. Długość trasy to

12 km. Początek rajdu rozpocznie się 9 stycznia o godzinie 10.00, tradycyjnie przy „czołgach”. Zapisy na rajd przyjmowane są w Urzędzie Miejskim w godzinach pracy Urzędu, a także podczas zbiórki. Organizatorzy Rajdu przewidują ognisko, więc warto zabrać z sobą prowiant w postaci kiełbasek. Na starcie rajdu będzie prowadzona zbiórka funduszy na wsparcie WOŚP. Każdy pomysł mający na celu pomoc chorym dzieciom jest dobry. MB

Zapraszamy do redakcji w Włocieńcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Włocieńcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Nosel, tel. czwartek 13.00 - 16.00



USŁUGI POGRZEBOWE

"Hades"

Stefan Korczyk

usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

-  Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
-  Kremacja zwłok
-  Wieńce, wiązanki
-  Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

Tel. kom. 602 47 92 96

tel. 94 363 58 95

**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"

